

I. SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

Galicjijskiego

Towarzystwa Mleczarskiego

za rok 1904 i 1905.



Nakładem Galicjijskiego Towarzystwa Mleczarskiego.

W KRAKOWIE, DRUKARNIA ZWIĄZKOWA POD ZARZĄDEM A. SZYJEWSKIEGO.

1906.

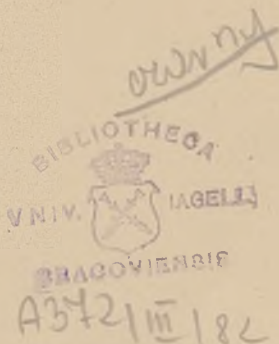
I. SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU
GALICYJSKIEGO
TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO

za rok 1904 i 1905.

Biblioteka Jagiellońska



1003304756



Nakładem galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1906.

62204

II

1 (1904/1905)

1. Historia założenia galic. Towarzystwa mleczarskiego.

Potrzebę stworzenia instytucji, któraby się zaopiekowała mleczarstwem, zaczęto odczuwać w Galicyi od chwili, gdy za przykładem innych krajów i w Galicyi także gospodarstwo nabiałowe, dawniej będące jedną z gałęzi t. zw. „gospodarstwa kobiecego“, dzięki nieustannemu postępowi techniki przeradzać się zaczęło w prawdziwy „przemysł“ nabiałowy, nieraz bardzo wydatnie wpływający na kształt gospodarstwa wiejskiego.

Pierwsza myśl przygotowania gruntu dla przyszłej akcji na polu mleczarstwa galicyjskiego wyłoniła się w roku 1888 w Sejmie krajowym, a znalazła wyraz w postaci dosyć jeszcze ogólnikowego wniosku, przedłożonego w dniu 24 września tegoż roku przez posłów T. Langiego i Wł. Struszkiewicza. Wniosek ten brzmiał: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po zbadaniu stosunków gospodarstwa nabiałowego w kraju, przedstawił na następnej sesji sejmowej wnioski do organizacji i popierania rozwoju tego ważnego przemysłu rolniczego“.

Poruszoną w tym wniosku sprawą zajęła się Komisya gospodarstwa krajowego, która rozpatrzywszy ją szczegółowo, sformułowała szereg postulatów, a między innymi uznała za pożądane zorganizowanie „Spółki handlowej“, której zadaniem byłoby uregulowanie handlu produktami nabiałowymi. Zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego, Spółka ta powinna być pozostawać pod opieką Towarzystw rolniczych. Stawiając ten projekt, Komisya gospodarstwa krajowego rzuciła pierwszą myśl stworzenia instytucji, która zrzeszając interesowanych rolników i mleczarzy, skierowałaby ich siły ku wspólnej pracy i ku obronie wspólnych interesów.

Dalszej działalności Wydziału krajowego w kierunku podniesienia mleczarstwa galicyjskiego w niniejszym szkicu nie przedstawiamy, zadaniem bowiem naszym nie jest skreślenie historii naszego mleczarstwa i środków ustawodawczych, zmierzających do jego rozwinięcia i udoskonalenia, lecz jedynie przedstawienie usiłowań, mających na celu zwrócenie naszych mleczarzy do pracy zrzeszonej; z tych bowiem usiłowań z biegiem czasu wyłoniło się galicyjskie

Towarzystwo mleczarskie, z którego działalności w pierwszych dwu latach jego istnienia mamy w dalszym ciągu zdać sprawę.

Myśl, rzuconą w Komisji gospodarstwa krajowego w r. 1888, dopiero w ośm lat później podjął Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie, zwołując z inicjatywy ówczesnego krajowego instruktora mleczarstwa, Dra U. Wareg-Massalskiego, ankietę dla rozpatrzenia sprawy utworzenia „Stowarzyszenia handlowego dla zbytu masła i sera szwajcarskiego w Galicyi“. Zdawało się, że tym sposobem urzeczywistni się myśl zrzeszenia przedstawicieli mleczarstwa do pracy przynajmniej w kierunku handlowym, może najwyraźniej obiecującym korzyści realne stowarzyszonym. Nie nastąpiło to jednak, zwołana bowiem w listopadzie 1896 r. i w maju 1897 r. ankietą doprowadziła do wniosku, że założenie Stowarzyszenia handlowego dla zbytu produktów nabiałowych byłoby przedczesne, wobec ówczesnego stanu galicyjskiego mleczarstwa, zaledwie budzącego się do życia i wobec warunków, w jakich się przemysł ten rozwijał.

Odraczając sprawę utworzenia Stowarzyszenia handlowego, ankietą zaleciła jednak Komitetowi Towarzystwa rolniczego, „aby sprawy tej nie zaniedbał i we właściwym czasie dał inicjatywę do dalszej akcji“.

Działając w tym duchu, Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego podjął pracę, która miała na celu przygotowanie gruntu dla mającego w przyszłości powstać Stowarzyszenia mleczarskiego, a mianowicie poruszył sprawę zbierania wiadomości o handlu i o eksporcie masła w Galicyi. W tym celu zwrócił się Komitet do Namiestnictwa, które wskutek tej jego interwencji, okólnikiem z dnia 27 grudnia 1897 r. L. 104061 wezwało wszystkich galicyjskich starostów oraz prezydentów miast Lwowa i Krakowa, aby zarządzili zbieranie wiadomości, dotyczących się handlu nabiałowego. W ten sposób zebrano materiał, który pozwolił orientować się cokolwiek lepiej w warunkach i potrzebach przemysłu nabiałowego w Galicyi. Wśród wniosków i postulatów, jakie wówczas nadeszły niektóre starostwa, zasługują na uwagę następujące:

Uznano za pożądane:

- 1) ustanowienie wędrownych nauczycieli mleczarstwa dla ludu wiejskiego;
- 2) zakładanie, z inicjatywy Towarzystw rolniczych i Rad powiatowych, wiejskich Spółek mleczarskich;
- 3) uregulowanie wywozu masła przez wprowadzenie ustawy, któraby czyniła zawisłem posiadanie prawa do zajmowania się wywozem masła od uzyskania koncesyi, analogicznie do przepisów, zawartych w § 15 ust. z dnia 15 marca 1883 Dz. p. p. Nr. 39 i stosujących się do innych produktów przemysłowych; od ubiegających się o koncesyę należałoby nadto żądać wykazania się posiadaniem potrzebnych wiadomości z zakresu mleczarstwa;
- 4) wydanie przepisów, dotyczących się urządzenia składów nabiału, a specjalnie masła;

- 5) poddanie przeznaczanego na wywóz za granicę masła specjalnym oględzinom (podobnie jak się to robi w zastosowaniu do mięsa); urzędowy certyfikat z dokonanych oględzin powinienby być załączony do każdej przesyłki;
- 6) obostrzenie nadzoru nad pośrednikami, zajmującymi się skupianiem masła.

Jak już z powyższego wyliczenia niektórych wniosków widać, akcja, zainicjowana przez Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, ujawniła rozmaite potrzeby krajowego przemysłu i handlu nabiałowego, których zaspokojenie mogłaby poprzeć i przyspieszyć zorganizowana korporacja mleczarska.

Jednakże w latach 1896 — 1898, t. j. w epoce, w której myślano o utworzeniu takiej korporacji pod postacią Stowarzyszenia handlowego, panowało dosyć powszechnie przekonanie, że na urzeczywistnienie tej myśli nie przyszedł jeszcze czas. Zapatrywanie podobne do tego, które wyraziła zwołana przez Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego ankieta, wypowiedział także Dr. Stefan Pawlik, profesor akademii rolniczej w Dublinach, w referacie, wygłoszonym w dniu 2 marca 1898 r. na Zgromadzeniu Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. W referacie tym, zatytułowanym: „Organizacyi handlu masłem“, mówił Dr. Pawlik: „W obecnej dobie założenie Towarzystwa handlowego dla produktów mleczarskich mogłoby oddziaływać niekorzystnie. Byłoby to zbyt dorywcze i nieogłędne zatatwienie tej tak żywotnej dla kraju kwestyi; nie należy zapominać o tem, ale badać stale stosunki zbytu, śledzić ruch handlowy, wynajdywać nowe drogi i kierunki zbytu, a wówczas, gdy będziemy znali doskonale stan faktyczny i gdy z drugiej strony produkcya wyborowego masła należycie się rozwinie, nastąpi chwila właściwa do zawiązania Towarzystwa handlowego. Na czele takiego Stowarzyszenia musi stać człowiek fachowo wykształcony, kupiec, obeznany nie tylko ze stosunkami handlowymi, z manipulacją kupiecką, ale zarazem posiadający obszerny zakres wiadomości z technologii nabiału“.

Jak widzimy, Dr. Pawlik, zgodnie z poglądem krakowskiej ankiety, uznając potrzebę i wielką doniosłość handlowo-mleczarskiej korporacji, uważa jednak za niebezpieczne założenie takiej instytucyi bez należytego przygotowania i w sposób dorywczy.

W tym samym czasie, t. j. w r. 1898, coraz częściej dawały się jednak słyszeć głosy, przemawiające za zgrupowaniem mleczarzy galicyjskich, już to w Stowarzyszenie handlowe, już też nawet w korporację o zadaniach szerszych, w „Towarzystwo mleczarskie“.

I tak w złożonym w roku 1898 Wydziałowi krajowemu przez Dra Ryłskiego sprawozdaniu z odbytej przez niego podróży po Szwecyi, Danii i Niemczech, czytamy w ustępie końcowym, poświęconym sprawom mleczarstwa galicyjskiego: „.....Dalszą kwestyą, której pominąć milczeniem nie można, jest stworzenie Związku mleczarni dla handlu masłem, czy to na wzór hamburski, czy berliński. Związek taki, kierowany przez fachowego, rzutkiego człowieka, jest

dla naszych stosunków tem potrzebniejszy, im z większemi trudnościami musi walczyć mała nasza mleczarnia ze swoją minimalną produkcją. Tylko przez ułatwienie zbytu, podniesienie i uregulowanie cen, stosunek których obecnie jest niezdrowy, możemy łatwo osiągnąć cel pierwszy, zamienienie drobiazgowej produkcji na poważną, warunkom i potrzebom krajowym odpowiadającą“.

W tymże roku 1898 pp.: J. Biedroń, ówczesny krajowy instruktor mleczarstwa, i M. Bielikowicz, były kierownik zakładów mleczarskich E. Dobrzyńskiej w Krakowie, a obecnie właściciel mleczarni we Lwowie, pisali w artykule p. t. „W sprawie organizacji mleczarstwa“¹⁾ co następuje: „Niezaprzeczenie krakowskie Towarzystwo rolnicze dobrze się już zasłużyło na polu mleczarstwa. Zadanie jego jednak jest zbyt obszerne, aby nadal mogło się zająć mleczarstwem w mierze potrzebnej. Zdaniem naszym, niezbędnym jest zgromadzenie ludzi na tem polu pracujących, których ten dział przemysłu, tak ważny dla kraju, interesuje, ludzi zawodowo obznajmionych z mleczarstwem i zorganizowanie ich w „galicyjskie Towarzystwo mleczarskie“.

W r. 1902 Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego ponownie porusza sprawę organizacji handlu masła, a mianowicie zwraca się do Wydziału krajowego z propozycją, aby powołał do życia agencję handlową z charakterem biura informacyjnego, której zadaniem byłoby pośrednictwo w sprawach handlu nabiałowego.

Podając ten projekt, Komitet w piśmie swoim z dnia 25 kwietnia 1902 r., wychodził z założenia: 1) że wobec powiększania się liczby mleczarni w Galicyi i ciągłego ich rozwoju „wysuwa się na plan pierwszy i staje się wprost piekącą koniecznością kwestya organizacji handlu produktami nabiałowymi“; 2) że najlepiej sprawa ta będzie załatwiona, gdy umie ją w swoje ręce Wydział krajowy. Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego był zdania, że założona w Krakowie lub Podgórzu agencya dla handlu nabiałowego, będąca pod opieką i nadzorem Wydziału krajowego i jego fachowych organów (biura mleczarskiego) „oddałaby niezmierne usługi krajowym producentom, niejednokrotnie ogromnie wyzyskiwanym przez zagranicznych kupców“, z drugiej zaś strony wzbudziłaby znacznie większe zaufanie u tych ostatnich do produkcji krajowej i wpłynęłaby na pożądane podniesienie się cen masła. Agencya zajmowałaby się pośrednictwem między kupcem i producentem (ew. za opłatą ze strony jednego i drugiego), udzielaniem informacyi o niewypłacalności firm, tak krajowych jak i zagranicznych i t. d.

We wspomnianem piśmie do Wydziału krajowego poruszył Komitet Tow. roln. także sprawę założenia większej instytucyi dla handlu nabiałowego, rodzaju domu handlowego, zaopatrzonego w składy do przechowywania masła przez czas dłuższy. Zdaniem Komitetu, byłoby pożądane, aby Wydział krajowy przyczynił się do jak najrychlej-

¹⁾ *Przegląd mleczarski* rok 1898, Nr. 8.

szego powstania w kraju naszym takiej instytucji, udzielając swego poparcia moralnego i finansowego inicjatywie prywatnej.

Usiłowania Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego skłonienia Wydziału krajowego, aby powołał do życia agencję dla pośredniczenia w sprawach handlu nabiałowego, nie odniosły dotychczas skutku. Ani agencja taka, ani też dom handlowy, zaopatrzone w składy do przechowywania masła — nie powstały.

Zauważyć wypada, że znawcy warunków, w jakich się znajduje nasza produkcja i nasz handel nabiałowy, są zdania, że zorganizowanie na wielką skalę eksportu masła, byłoby u nas obecnie jeszcze przedwczesnem. I tak w referacie Dra Ryłskiego spotykamy się z następującem zdaniem: „Na zapytanie, czy możemy organizować już dziś eksport na dużą skalę? odpowiem — nie! Nie jesteśmy do tego przygotowani, — produkujemy za mało — produkcja nasza jest zbyt rozdrobniona — jakoś produktu pozostawia jeszcze dosyć do życzenia“. Natomiast pożytek biura informacyjnego, a względnie agencji dla pośrednictwa w handlu masłem, jaką miał na myśli Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, uznawanym jest powszechnie. Świadczy o tem także podana przez Dra Ryłskiego w tymże referacie wiadomość, że galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, uznając potrzebę zorganizowania w przyszłości zbytu masła na szerszą skalę, na razie postanowiło założyć bezpłatne biuro pośrednictwa. Biuro to ma także zająć się zbieraniem dat, dotyczących się handlu masłem w kraju i poza jego granicami, oraz wszelkich wiadomości, które mogłyby być potrzebne jako materiały pomocnicze wówczas, gdy będzie czas na podjęcie w tym kierunku żywszej akcji.

Gdy starania Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego o utworzenie pod egidą Wydziału krajowego agencji dla handlu nabiałowego nie odniosły pożądanego skutku, w kołach mleczarzy galicyjskich dojrzał projekt założenia instytucji o szerszych zadaniach, niż samo pośrednictwo w sprawach handlu nabiałowego, a mianowicie instytucji, któraby w rozmaitych kierunkach wpływała na postępek mleczarstwa w Galicji: obejmującego cały kraj Towarzystwa mleczarskiego, złożonego z zainteresowanych bezpośrednio w postępie tego przemysłu rolników i mleczarzy.

Myśli tej dał wyraz p. Bielikowicz, który w r. 1903 podczas wystawy mleczarskiej w Przemyślu potrzebę założenia Towarzystwa mleczarskiego przedstawił, a myśl ta znalazła uznanie w szerszym kole rolników, jak o tem świadczy następująca rezolucya, uchwalona na wniosek Kazimierza hr. Rostworowskiego w d. 1 marca 1903 r., po wystawie w Przemyślu, na Ogólnem Zebraniu Oddziału Towarzystwa gospodarskiego: „Ogólne Zebranie poleca Radzie Oddziału przemyskowego, aby się zajęła wyborem Komisji, celem wypracowania statutów dla zawiązać się mającego Towarzystwa, jednoczącego interesy wszystkich mleczarni i Spółek mleczarskich w kraju“. Po uchwaleniu tej rezolucji, 21 z pośród obecnych na zebraniu osób zgłosiło przystąpienie do powstać mającego Towarzystwa mleczarskiego.

W tymże roku 1903 Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, który już od r. 1896 zajmował się sprawę utworzenia instytucji handlowo-mleczarskiej, czy to w formie Stowarzyszenia, czy też agencji, urzeczywistnia myśl, rzuconą w Przemysłu przez p. Bielikowicza, rozsyłając następującej treści zaproszenie do szeregu osób, interesujących się przemysłem mleczarskim:

P. T.

W ostatnich kilku latach produkcja masła w Galicyi wykazuje niewątpliwie postępy. Dawniej wywóz ograniczał się przeważnie na towar wyrabiany w sposób najpierwotniejszy, skupowany przez małomiasteczkowych handlarzy po jarmarkach.

Obecnie technika produkcji powoli się udoskonala, a masło galicyjskie poczyna uzyskiwać lepsze ceny na rynkach zagranicznych.

Mimo tego jakość masła, wyrabianego w naszych mleczarniach pozostawia jeszcze dużo do życzenia, nie dorównuje produktom innych krajów, w których mleczarstwo szybciej się rozwijało i rozwija, jak u nas. Bez skutecznego zaradzenia temu niekorzystnemu stanowi rzeczy, utrzymanie i rozszerzenie naszego wywozu masła okaże się niemożliwym do urzeczywistnienia.

Warunkiem dalszym, a równie niezbędnym akcji eksportowej, jest nie tylko jakość, ale także i jednostajność towaru. Tegoroczna wystawa w Przemysłu dowiodła, że aczkolwiek nasze mleczarnie wytwarzają niejednokrotnie towar pod względem jakości zupełnie odpowiedni, to przecie mają do czynienia z trudnościami sprzedaży, ponieważ dostarczają masła różnorodnego, wbrew znanej, praktyką tylekrotnie stwierdzonej zasadzie, że przedmiotem racjonalnie zorganizowanego handlu mogą być tylko większe partie towaru jednolitego.

Zachodzi zatem potrzeba rozpowszechniania wiedzy mleczarskiej, udoskonalenia techniki produkcji, oraz stworzenia organizacji handlowej. Zdaniem podpisanego Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, zawiązanie Towarzystwa mleczarskiego, któreby specjalnie zajęło się pracą w tym kierunku, oddać może wielkie usługi tej dla naszego kraju tak ważnej sprawie.

Komitet ma zatem zaszczyt zaprosić P. T. na Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 6 listopada b. r. o godz. 4 w lokalu Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego (Kraków, ul. Basztowa L. 5) celem narady nad potrzebą zawiązania „Towarzystwa mleczarskiego“, oraz ewentualnie celem uchwalenia statutu tegoż Towarzystwa.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1903 r.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego.

Prezes :
Tarnowski m. p.

Sekretarz :
Bojanowski m. p.

Na skutek powyższego zaproszenia, w dniu 6 listopada 1903 r. zebrało się w biurze Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego grono osób, złożone z pp.: delegatów Wydziału krajowego Dra Rylskiego i rady Dra Szyszyłowicza, delegata Towarzystwa Kółek rolniczych prof. Mikułowskiego-Pomorskiego, Bajorskiego, Biedronia, Czeza de Lindenwald, prof. Dra W. Kleckiego, Dra Krzyżanowskiego, Masłowskiego, Maurizia, Mleccki, Ostaszewskiego, Romanowskiego, Dra Rutowskiego, Sandoza i hr. Tarnowskiego.

Przewodnictwo objął prezes Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Zdzisław hr. Tarnowski.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, Dr. Krzyżanowski przedstawił zebrany cel zebrania i rozpatrzywszy w dłuższej przemowie rozmaite względy, przemawiające za założeniem Towarzystwa mleczarskiego, obejmującego całą Galicyę, przedłożył zebranym do rozstrzygnięcia pytanie, czy uważają za potrzebne założenie takiego Towarzystwa. Po wyczerpującej dyskusji, oświadczone się za założeniem Towarzystwa mleczarskiego i wybrano Komisję dla rozpatrzenia przygotowanego poprzednio projektu statutu.

W skład Komisji weszli: prof. Dr. Waleryan Klecki, Dr. Adam Krzyżanowski, Edward Maurizio, Szymon Romanowski i Dr. Klemens Rutowski.

Zgromadzenie wybrało tychże członków Komisji na członków Wydziału, a Dra Waleryana Kleckiego, profesora hodowli zwierząt i mleczarstwa w Uniwersytecie Jagiellońskim, na prezesa założyć się mającego Towarzystwa mleczarskiego.

Komisja szczegółowo rozpatrzyła przedłożony jej projekt statutu, zawiązanego na podstawie ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. L. 252 Dz. p. p. „galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego w Krakowie“ i poczyniwszy w nim potrzebne zmiany, przesłała go c. k. Namiestnictwu, które zatwierdziło go reskryptem z dnia 30 grudnia 1903 r. L. 170883.

W ten sposób po upływie lat 15, które upłynęły od chwili, gdy sejmowa Komisja gospodarstwa krajowego rzuciła pierwszą myśl zrzeszenia naszych mleczarzy, zawiązanem zostało galicyjskie Towarzystwo mleczarskie, instytucya, która, jak głosi § 2 i 3 statutu, postawiła sobie za zadanie „popieranie wszechstronnego rozwoju mleczarstwa w Galicyi i W. Księstwie Krakowskiem“, przez:

- 1) badanie i określanie warunków rozwoju gospodarstwa mleczarskiego w kraju, obronę i zastępstwo jego interesów, oraz staranie się o potrzebne ku temu środki;
- 2) udzielanie wskazówek i wyjaśnień członkom Towarzystwa co do technicznego i handlowego prowadzenia gospodarstwa mleczarskiego, oraz zaznajamianie ich z postępowaniem mleczarstwa w obcych krajach;
- 3) zapewnienie pomocy i pośrednictwa członkom Towarzystwa przy spieniężaniu produktów mleczarskich i utrzymywanie odpowiedniego w tym celu biura informacyjnego;

- 4) dostarczanie członkom Towarzystwa po najniższych cenach maszyn, narzędzi i wszelkich produktów, potrzebnych w gospodarstwie mleczarskiem;
- 5) lustrację gospodarstw i zakładów mleczarskich, oraz staranie się o ujednostajnienie wyrobu produktów mleczarskich najlepszej jakości;
- 6) pośrednictwo w dostarczaniu zawodowo wykształconego personelu mleczarskiego, uregulowanie warunków służby oraz ubezpieczenia.

Stawiając tak rozległy program, założyciele Towarzystwa oczywiście nie mieli na myśli natychmiastowego przeprowadzenia go we wszystkich kierunkach, chodziło im jednak o utworzenie obszernej ramy, w której obrębie zrzeszeni mleczarze galicyjscy mogliby znaleźć szerokie pole do rozwinięcia ożywionej działalności, zwróconej ku podniesieniu jednej z najważniejszych gałęzi naszej produkcji gospodarskiej.

Należy oczekiwać, że po przewycięzeniu pierwszych trudności, galicyjskie Towarzystwo mleczarskie stopniowo rozwijać się będzie, a jeżeli tylko znajdzie czynne poparcie w szerokich kołach naszych rolników i mleczarzy, niezawodnie z biegiem czasu odda naszemu mleczarstwu wielkie usługi.

Wydział galic. Tow. mleczarskiego, złożony z prezesa prof. Dra W. Kleckiego, wiceprezesa Dra A. Krzyżanowskiego, sekretarza i zarazem skarbnika p. Gawlikowskiego, kooptowanego do Wydziału, podówczas kraj. instruktora mleczarstwa, oraz pp.: E. Maurizio, S. Romanowskiego i Dra K. Rutowskiego, rozpoczął swoje czynności od ogłoszenia drukiem i rozesłania do wielu naszych rolników i mleczarzy odezwy, informującej o zadaniach galic. Tow. mleczarskiego i zachęcającej do przystąpienia do niego.

Rozpowszechniwszy w ten sposób w kołach naszych mleczarzy wiadomość o założeniu Towarzystwa mleczarskiego, zajął się Wydział najpierw szeregiem koniecznych czynności natury prawnej i administracyjnej, jakoto: unormowaniem stosunku galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, zorganizowaniem administracji, pozyskaniem materialnych środków, potrzebnych do rozpoczęcia szerszej działalności i t. d., — a następnie przystąpił do bezpośredniego działania w rozmaitych kierunkach.

W dalszym ciągu niniejszego Sprawozdania przedstawimy uśiłowania Wydziału Towarzystwa mleczarskiego w latach 1904 i 1905, w każdym z osobna dziale pracy.

2. Stosunek galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i do powszechnej organizacji mleczarskiej.

Z wiadomości, podanych w poprzednim rozdziale wynika, że galicyjskie Towarzystwo mleczarskie zawdzięcza swoje istnienie Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, który działając w myśl dosyć powszechnie w kraju odczuwanej potrzeby i wypowiedzianych z różnych stron życzeń, dał czynną inicjatywę do założenia tej instytucji, w pierwszych czasach jej istnienia udzielił jej potrzebnej opieki i pomocy, a i dotychczas pomocy tej nie skąpi. Wszak niepodobna było zrazu liczyć ani na tak wielki udział członków, aby nowo założoną instytucję oprzeć można było na samopomocy, ani też nie można było spodziewać się odrazu subwencji rządowej lub krajowej dla Towarzystwa, które tylko co założone, jeszcze nie mogło z natury rzeczy powołać się na jakiegokolwiek użyteczne rezultaty swej działalności. Jeżeli gal. Tow. mleczarskie, które powstało nie mając ani własnej siedziby, ani pomocy biurowej, ani potrzebnych środków materyalnych, ani nawet nadziei, że je w niedługim czasie od licznego zastępu członków pozyska, mimo to wszystko mogło rozpocząć jakąkolwiek działalność, — zawdzięcza to głównie Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, który nie szczędził mu swego poparcia moralnego i materyalnego. Komitet Tow. rolniczego pozwolił Tow. mleczarskiemu korzystać ze swego lokalu, dał mu potrzebną pomoc kancelaryjną oraz zaopatrzył w roczną dotację, która pozwoliła Wydziałowi Towarzystwa mleczarskiego wziąć się do pracy. Jest tylko spłaceniem długu wdzięczności i spełnieniem miłego obowiązku, jeżeli na tem miejscu w imieniu galicyjskiego Tow. mleczarskiego wyrażamy szczerą wdzięczność Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i jego prezesowi *Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu* za udzielone naszemu Towarzystwu poparcie.

Aby jednak stosunek wzajemny obu instytucji od samego początku dokładnie określić i tem samem uniknąć na przyszłość niepożądanych trudności, jakie mogłyby wystąpić, gdyby zakres działania tych dwu instytucji w dziedzinie akcyi mleczarskiej nie był ściśle rozgraniczony, a ich wzajemne zobowiązania nie były ujęte w ściśle normy, — zarządy obu instytucji uznały za pożądane ułożyć akt, podpisany przez obu prezesów i normujący stosunek wzajemny reprezentowanych przez nich Towarzystw.

Treść tego aktu, którego jeden egzemplarz oryginalny posiada każde z Towarzystw, w mowie będących, podajemy poniżej w dosłownem brzmieniu:

Unormowanie stosunku Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego do galic. Towarzystwa mleczarskiego.

1) Komitet c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego oświadcza gotowość popierania w dalszym ciągu powstałego z inicjatywy Komitetu gal. Tow. mleczarskiego przez:

- a) udzielanie subwencji w kwocie corocznie oznaczyć się mającej, z funduszków przez c. k. Rząd i Wydział krajowy na ten cel przyznanych;
- b) udzielanie lokalu na zebrania i załatwienie czynności biurowych;
- c) przechowywanie kasy Tow. mleczarskiego i prowadzenie osobnej buchalterii z tem zastrzeżeniem, że wydawanie i podpisywanie asygnat oraz kontrola kasy będzie wykonana przez Tow. mleczarskie;
- d) zamawianie w Tow. mleczarskiem maszyn mleczarskich przez Komitet kupowanych, o ile w poszczególnych wypadkach nie okaże się potrzeba odstąpienia od tej zasady, przyczem opusty przyznane przez fabryki mają przypadać stronom a nie Tow. mleczarskiemu.

2) Natomiast galic. Tow. mleczarskie winno:

- a) zdawać Komitetowi sprawę ze swej działalności, a w szczególności z użycia subwencji wspomnianej pod 1) a);
- b) udzielać Komitetowi opinii w sprawach co do których Komitet tego zażąda.

3) Towarzystwo mleczarskie będzie prowadziło samoistnie ogólną akcyę mleczarską w kraju, celem rozszerzania wiedzy mleczarskiej wydawnictwami, zbieraniem materyałów, urządzeniem wykładów, obroną interesów mleczarń, akcyę handlową i. t. p.

20 marca 1905.

Tarnowski (m. p.)

W. Klecki (m. p.)

Ustaliwszy stosunek Towarzystwa mleczarskiego do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Wydział pomyślał także o wprowadzeniu Towarzystwa w powszechną organizacyę mleczarską. Uchwałą z d. 28 marca 1904 Wydział postanowił przedstawić galicyjskie Towarzystwo mleczarskie na członka austriackiego Komitetu mleczarskiego w Wiedniu w tej myśli, że sprawy mleczarstwa galicyjskiego znajdują w Wiedniu reprezentacyę i obronę za pośrednictwem prezesa galic. Tow. mleczarskiego, będącego równocześnie II. wiceprezydentem Komitetu mleczarskiego w Wiedniu. Ponieważ Komitet ten reprezentowany jest w międzynarodowym Związku mleczarskim (*Fédération internationale de laiterie*), którego zarząd ma stałą siedzibę w Brukseli, — przeto pośrednio ga-

licyjskie Towarzystwo mleczarskie weszło w powszechną organizację mleczarską i ma ułatwione zbliżenie z całym wszechświatowym ruchem mleczarskim.

3. Organizacja i administracja Towarzystwa.

Aby umożliwić prawidłową pracę, wypadło Wydziałowi Towarzystwa przede wszystkim pomyśleć o wewnętrznej swojej organizacji, o urządzeniu biura i o pozyskaniu środków materialnych, potrzebnych do rozwinięcia cokolwiek szerszej działalności.

Korzystając z prawa kooptowania do Wydziału dwu członków (§ 12 statutu), Wydział zaprosił do swego grona p. Józefa Gawlikowskiego oraz Dra Franciszka Stefczyka, dyrektora Biura Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym. P. Gawlikowski, będąc w chwili założenia Towarzystwa krajowym instruktorem mleczarstwa, objął w Wydziale obowiązki sekretarza i skarbnika, zajął się zorganizowaniem administracji Towarzystwa, prowadził korespondencję, bieżące agendy i. t. d. Gdy jednak p. Gawlikowski opuścił stanowisko instruktora i objął posadę kierownika biura techniczno-mleczarskiego, które powstało z inicjatywy Towarzystwa, nie mógł już poświęcać tyleż czasu, co przedtem, sekretaryatowi i znaczna część tej pracy spadła na urzędników administracyjnych c. k. Towarzystwa rolniczego z pomocą przygodnie angażowanych do pomocy buchalterów. Do końca r. 1905 kancelaryę Towarzystwa prowadzili urzędnicy Komitetu Tow. roln., pp. Stankiewicz i Szynglarski — lecz należy zaznaczyć, że jakkolwiek praca ich była dla Towarzystwa gorliwą, już w niedalekiej przyszłości Towarzystwo nie obejdzie się bez własnego urzędnika, któryby pełnił obowiązki sekretarza i zarządzał całym biurem. Z pomocą fachowych buchalterów zaprowadzoną została prawidłowa ksiązkowość. Prowadzi się dziennik podawczy, registraturę, karty członków, księgę adresową, księgę portoryi, ewidencję broszur, kasę i księgę główną. Pierwotnie posługiwano się buchalterią pojedynczą, później zaprowadzono buchalterię podwójną, która daje możność łatwej kontroli w każdej chwili. Dra Stefczyka kooptował Wydział uchwałą z d. 24 listopada 1904.

Podług § 12 statutu, w skład Wydziału Towarzystwa wchodzi delegat Wydziału krajowego, mianowany na lat trzy; jednakże Wydział krajowy delegata nie mianował.

Wydział zbierał się na posiedzenia w r. 1904 sześć razy, w roku 1905 — trzy razy; nadto odbywały się częste konferencje w ścisłym gronie przydyalnym.

Obok wewnętrznej organizacji i administracji, Wydział nowo założonego Towarzystwa musiał od pierwszej chwili zająć się zgromadzeniem możliwie wielkiej liczby członków i wyjednanem fundusów.

Z końcem r. 1905 należało do Towarzystwa 64 członków, a mianowicie:

Komitet c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego	1
Dom dla ziemian	1
mleczarni prywatnych	5
„ spółkowych	8
osób prywatnych	49
razem	64

Z tych 64 członków nie uiszcilo wcale wkładki 14. Ogółem zalega z wkładką za rok 1904 — 6, za rok 1905 — 37 członków.

Nie mogąc liczyć na zgromadzenie znaczniejszego funduszu z wkładek, Wydział usiłował je pozyskać innym sposobem: 1) przez wyjednanie subwencji, 2) przez wytworzenie źródła dochodów z prowadzonego pod opieką Towarzystwa biura techniczno-mleczarskiego.

O biurze techniczno-mleczarskiem w innym miejscu podane są dokładniejsze wiadomości; co się zaś tyczy subwencji, w pierwszych dwu latach istnienia Towarzystwo mleczarskie korzystało tylko z subwencji Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, który na ten cel przeznaczył po 1000 koron rocznie. Wkłádki członków powiększyły tę kwotę, jak to widać ze sprawozdania kasowego, tylko o mniej więcej jedną czwartą cześć.

W d. 12 października 1905 wniesioną została od Wydziału gal. Tow. mleczarskiego petycja do Sejmu krajowego o przyznanie Towarzystwu subwencji w kwocie koron 1200 na zorganizowanie handlowego biura mleczarskiego.

4. Ułatwianie mleczarniom zakupna machin i przyrządów.

Od chwili swego założenia Towarzystwo mleczarskie zajęło się sprawą dostarczania mleczarniom machin i przyrządów mleczarskich, przejmując w ten sposób część agend, załatwianych poprzednio przez Sekcyę hodowlaną Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego. Wychodząc jednak z założenia, że byłoby z wielu względów pożytecznem, aby istniało przy Towarzystwie mleczarskim biuro techniczno-mleczarskie, połączone z reprezentacją jednej z wielkich fabryk machin mleczarskich, któreby dawało możność łatwego dostarczenia naszym mleczarniom wszelkich potrzebnych machin mleczarskich i nawet drobnych przyrządów oraz artykułów mleczarskich, któreby obok składu machin i przyborów własnego i krajowego wyrobu posiadało własny warsztat reparacyjny, w razie potrzeby opracowywało plany budowy i wewnętrznego urzędzenia nowo zakładanych mleczarni i wreszcie mogło w razie potrzeby przysyłać do mleczarni fachowego technika, Polaka, obznajmionego ze stosunkami krajowymi w zakresie mleczarstwa, — Wydział Towarzystwa zajął się sprawą założenia takiego techniczno-mleczarskiego biura.

5. Biuro techniczno-mleczarskie.

W celu nakłonienia jednej ze znanych firm mleczarskich do założenia w Krakowie swej reprezentacji, przy której mogłoby być zorganizowane techniczno-mleczarskie biuro galic. Tow. mleczarskiego, Wydział w sierpniu 1904 r. zajął się zebraniem odpowiednich wiadomości od firm: akcyjne Towarzystwo Alfa Separator, Jurany & Wolfrum w Wiedniu, Burmeister i Wain w Kopenhadze, Ahlborn w Hildesheimie i Bergner w Bergedorf.

Po dokładnem rozważeniu wszystkich ofert, postanowiono uchwałą z d. 11 czerwca 1904 nawiązać rokowania z firmą Burmeister i Wain w Kopenhadze. We wrześniu tegoż roku firma ta wysłała do Krakowa swego inżyniera, p. W. Silfverhjelmą, w celu przeprowadzenia szczegółowych rokowań. Rokowania te trwały do października i doprowadziły do tego, że firma Burmeister i Wain zgodziła się na założenie w Krakowie przy galic. Towarzystwie mleczarskiem biura techniczno-mleczarskiego. Po dokładnem przygotowaniu całej sprawy pod względem technicznym i prawniczym, w d. 30 marca 1905 został podpisany kontrakt z firmą Burmeister i Wain. Kierownikiem biura zamianowała firma p. W. Silfverhjelmą, pozostały zaś jego personal złożono z sił miejscowych.

Podług wspomnianej umowy, techniczno-mleczarskie biuro firmy Burmeister & Wain, w zamian za przyłączenie go do Towarzystwa mleczarskiego, zobowiązało się: 1) urządzić, i utrzymywać własnym kosztem skład wszelkich przyborów i naczyń mleczarskich wyrobu własnego oraz innych fabryk, ze specjalnem uwzględnieniem krajowych wyrobów; 2) utrzymywać warsztat reparacyjny; 3) bezpłatnie na każde życzenie wykonywać plany i kosztorysy dla mleczarń; 4) trzymać stale montera, władającego językiem polskim; 5) wypłacać Towarzystwu odpowiednią prowizję od sprzedanych machin z przeznaczeniem jej na rozwinięcie działalności Towarzystwa mleczarskiego, 6) udzielić Towarzystwu na jego życzenie przy składzie machin odpowiedniego lokalu, celem urządzenia w nim kancelaryi Towarzystwa.

Wszelkie cenniki, ogłoszenia i t. d. w Galicyi podlegają kontroli Towarzystwa mleczarskiego.

„Biuro techniczno-mleczarskie galic. Towarzystwa mleczarskiego firmy Burmeister & Wain“ w r. 1905 zostało zorganizowane i otwarte dla użytku naszych mleczarń. Biuro sprzedaje i naprawia maszyny, przygotowuje plany i kosztorysy, oraz dostarcza mleczarniom naczynia i drobne artykuły wyrobu krajowego.

Kierownictwo biura objął po p. Silfverhjelmie, który z tej posady ustąpił, p. Gawlikowski.

O ile powstanie Biura technicznego było pożytecznem, dowodem działalność jego w ciągu roku 1905.

W roku tym Biuro udzieliło około 150 porad fachowych w sprawach urządzenia mleczarni.

Urządziło trzy wystawy: w Tarnopolu, gdzie uzyskało pierwszą nagrodę za wirówkę: medal złoty; w Nowym Sączu, gdzie uzyskało Dyplom honorowy, nakoniec w Buczaczu, gdzie uzyskało Najwyższe uznanie za swą działalność.

Biuro wydało broszurki, traktujące o znaczeniu wirówki w gospodarstwie mlecznym i o znaczeniu chłodzenia mleka.

Kierownik biura, p. Gawlikowski, brał czynny udział w wykładach, organizowanych przez Zarząd główny Kółek rolniczych i przez Towarzystwo rolnicze krakowskie.

W myśl umowy, zaangażowało Biuro montera Polaka w osobie p. Trojanowskiego, którego dla wykształcenia wysłało do Kopenhagi.

Monter ten urządził dotąd 6 mleczarni kompletnych a poza tem prowadzi warsztat reparacyjny. W warsztacie naprawiono 7 kompletnych starych urządzeń, oraz dokonano szeregu drobnych napraw.

Popieranie wyrobów krajowych ze strony Biura zaznacza się także wyraźnie, czego dowodem, że rzemieślnicy i fabryki krakowskie dostarczyły towarów wartości blisko 15.000 koron.

Jednem z zadań Biura było założenie cynowni. Pomimo, że prace w tym kierunku nie są jeszcze ukończone, Biuro przyjęło do cynowania baniek i innych naczyń około 80 sztuk i cynowało je w warsztacie p. Czunki w Krakowie.

Obrót maszynami, których łatwość nabycia za niską cenę i pod dogodnymi warunkami, przyczynia się wybitnie do rozwoju mleczarstwa w kraju, był bardzo pokaźny. Biuro dostarczyło kompletnych urządzeń dla wszystkich nowo założonych przez Biuro Patronatu spółek mleczarskich, następnie dla 28 szkół rolniczych uzupełniających dostarczyło za pośrednictwem c. k. Rady szkolnej również 28 kompletnych urządzeń.

Oprócz tego Biuro wykonało w ciągu roku 1905 około 600 większych i mniejszych zamówień.

Rezultaty te świadczą, że szczęśliwą była myśl powołania do życia Biura techniczno mleczarskiego. Po zwalczeniu pierwszych trudności, nieuniknionych w każdym nowem przedsiębiorstwie, Biuro rozwija coraz żywszą działalność.

6. Wiek mleczarski.

Praca w zakresie ułatwienia mleczarniom nabywania machin mleczarskich była rozszerzeniem akcyi, którą przed założeniem Towarzystwa w mniejszym zakresie zajmował się Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Aby jednak akcyę w kierunku podniesienia mleczarstwa krajowego oprzeć na szerszych podstawach i zastosować do rzeczywistych potrzeb naszych mleczarzy, Wydział galic. Towarzystwa mle-

czarskiego wkrótce po swoim ukonstytuowaniu się uznał za pożądane zwołać „Wiec mleczarski“, na którym przedstawiciele naszego mleczarstwa mieliby sposobność wypowiedzenia swoich życzeń i tem samem dostarczyliby materyału a nawet udzieliby Wydziałowi Towarzystwa pewnej dyrektywy w jego pracy.

Nadzieje te nie zawiodły. Wiec mleczarski odbył się 14 czerwca 1904 r. i po bardzo ożywionej dyskusyi uchwalił szereg rezolucyi.

Poniżej podajemy szczegółowe sprawozdanie z tego Wiecu, opublikowane na podstawie protokołu z obrad Wiecu w „*Gazecie mleczarskiej*“ z d 1 i 15 sierpnia 1904 r.

Jak żywo w kołach naszych rolników i właścicieli mleczarni odczuwana jest potrzeba zbiorowej pracy na polu mleczarstwa, tego dowodem nie tylko liczny udział w Wiecu rolników i mleczarzy, przybyłych z różnych stron kraju, ale zwłaszcza ożywiony przebieg obrad Wiecu, na którym w sposób fachowy poruszono wiele spraw, nadzwyczaj doniosłych dla postępu naszego mleczarstwa. Nie tylko jednak bezpośrednio zainteresowanych rolników i mleczarzy obrady Wiecu zgromadziły w sali posiedzeń Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, przybyli na Wiec również przedstawiciele naszych władz państwowych i krajowych, oraz delegaci rozmaitych instytucyi rolniczych i handlowych, obecnością swoją i udziałem w obradach świadcząc, że potrzeba dźwignięcia u nas mleczarstwa w całym kraju jest uznana i rozumiana, zarówno przez społeczeństwo, jakoteż przez władze. Wśród uczestników Wiecu znajdowali się: zastępca marszałka krajowego, p. radca dworu Pilat, p. delegat Namiestnika, radca dworu Fedorowicz, z ministerstwa rolnictwa p. radca Wł. Struszkiewicz, prezes Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Zdzisław hr. Tarnowski, przedstawiciel galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Andrzej ks. Lubomirski, dyrektor biura Patronatu Dr. Stefczyk, delegat Zarządu kółek rolniczych, p. E. Maurizio, p. J. Biedroń, delegaci Kongregacyi kupieckiej w Krakowie i t. d. i t. d.

Obrady Wiecu mleczarskiego zagał prezes galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego, Prof. Dr. Waleryan Klecki. Zaznaczywszy doniosłość assocyacji w rozwoju ekonomicznym społeczeństwa, prof. Klecki zwrócił uwagę na ten fakt, że szczególnie w mleczarstwie dla osiągnięcia wydatnych rezultatów potrzebną jest zbiorowa praca wszystkich zainteresowanych. Bez zjednoczenia producentów nie jest możliwa ani przeróbka mleka na wielką skalę, ani też ujednostajnienie produkcji, tak ważne dla uzyskania wyższej ceny, ani wreszcie rozszerzenie i udogodnienie zbytu, które można uzyskać przez odpowiednią organizacyę handlu nabiałowego, opartą na zasadzie assocyacji. Niedawno założone Galicyjskie Towarzystwo mleczarskie zawdzięcza swoje powstanie odczuwanej oddawna potrzebie zjednoczenia naszych mleczarzy dla wspólnej pracy i dla wspólnego pożytku. Zwołując Wiec mleczarski, pragnął Wydział Towarzystwa mleczarskiego właścicielom i kierownikom mleczarni oraz wszystkim, którzy mleczarstwem u nas się zajmują, dać sposobność do wyrażenia poglądów na najbardziej żywotne sprawy w zakresie mleczarstwa i do

podania sposobów najwłaściwszego ich załatwienia. Obrady Wiecu mają dostarczyć Wydziałowi Towarzystwa wskazówek co do tego, w jakim kierunku ma przedewszystkiem zwrócić swoje usiłowania, aby najskuteczniej rozwój naszego mleczarstwa poprzeć i najbardziej istotne jego potrzeby zaspokoić. Wyjaśniwszy genezę Wiecu i jego cel, oraz powitawszy uczestników, a w szczególności reprezentantów Władz, instytucji rolniczych i korporacji handlowych, prof. Klecki ogłosił Wiec jako otwarty.

Na Wiecu wypowiedzieli referaty: 1) dyrektor Dr. Stefczyk: O organizacji „Spółek mleczarskich“; 2) Dr. Bier, inspektor Zakładu dla badania środków spożywczych: „Ujemne strony higieniczne targu mleczarskiego w miastach większych i środki zaradcze przeciwko nim“; 3) p. Zygmunt Ilnatowicz, kraj. instruktor mleczarstwa we Lwowie: „O ocenach masła“; 4) p. Józef Gawlikowski: kraj. instruktor mleczarstwa w Krakowie: „Wnioski co do organizacji handlu“.

Po każdym referacie następowała dyskusya, w której zabierali głos liczni mowcy, a obrady były tak ożywione, że zebranie, które zaczęło się o godzinie 4-tej po południu, przeciągnęło się do późnego wieczora. Obradom przewodniczył wybrany przewodniczącym Wiecu prezes galic. Towarzystwa mleczarskiego prof. Klecki. Oprócz wniosków, postawionych przez referentów, Wiec uchwalił także wnioski, które w toku dyskusyi stawiali uczestnicy Wiecu. Nadto odczytywane i przyjęte zostały postulaty i wnioski, nadesłane przez osoby, które w Wiecu nie mogły osobiście wziąć udziału.

A. Na wniosek dyrektora Stefczyka uchwalono:

I. Wiec mleczarski, uznając doniosłość akcyi, zamierzonej przez Wydział krajowy dla poparcia rozwoju Spółek mleczarskich w naszym kraju, wyraża przekonanie, że dla zapewnienia tej akcyi pożądanej jednolitości i powodzenia, koniecznem jest współdziałanie wszystkich do pracy na polu krajowego mleczarstwa powołanych i chętnych czynników. Dla osiągnięcia i utrzymania stałego porozumienia co do podziału pracy i współdziałania w jej postępie, uznaje Wiec za wskazane, aby galicyjskie Tow. mleczarskie, w porozumieniu z Wydziałem krajowym jakoteż z Komitetem galicyjskiego Tow. gospodarskiego i z Zarządem głównym Tow. Kółek rolniczych, poczyniło odpowiednie kroki celem utworzenia Komitetu centralnego dla sprawy Spółek mleczarskich, złożonego z fachowych przedstawicieli wszystkich czynników, współdziałających w akcyi, podjętej dla poparcia rozwoju Spółek mleczarskich.

II. Wiec wyraża przekonanie, iż tylko takie Spółki mleczarskie zasługują na rozpowszechnienie i poparcie moralne i materyalne, które dają dostateczną rękojmię należytego spełniania właściwego sobie zadania. Rękojmię taką upatruje Wiec w zadośćuczynieniu następującym warunkom:

1. Spółka mleczarska winna być zawiązaną w formie zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego w myśl ustawy z 9. kwietnia 1873 r.

2. Poreka członków za zobowiązania stowarzyszenia powinna być ograniczoną i tem wyższą, im mniejsze są udziały członków.

3. W statucie, a przynajmniej w instrukcyi, powinno być wyrażonem a w praktyce przestrzeganem zastrzeżenie, że obowiązkiem każdego członka jest dostarczać Spółce całą ilość mleka w własnem gospodarstwie wyprodukowanego, o ile nie zostanie zużytem na jego własne potrzeby.

4. Wystąpienie dobrowolne ze Spółki i zwolnienie od obowiązku wypowiedzianego ad. 3 jest dopuszczalne tylko z końcem roku i to za poprzedniem co najmniej trzechmiesięcznem wypowiedzeniem — o ile możności nawet dłuższem.

5. Założyciele Spółki powinni wykazać, iż mają zabezpieczoną dostateczną ilość mleka do przeróbki przez cały rok w mleczarni Spółki.

6. Tak pod względem technicznym jak i administracyjnym winna Spółka podlegać kontroli bądź to Wydziału krajowego, bądź zawodowego związku Spółek, uzdolnionego i upoważnionego do wykonywania nadzoru nad Spółkami mleczarskimi.

7. W urzędzeniu mleczarni powinna być z jednej strony zachowana możliwa oszczędność w wydatkach inwestycyjnych, z drugiej jednak strony zasada dobrego wyposażenia pod względem maszynowym, tak aby wypróbowane i zalecenia godne ulepszenia techniki mleczarskiej mogły być przy przeróbce nabiału zastosowane.

8. Od samego początku powinna Spółka w mleczarni swej zatrudniać mleczarza, należycie pod względem zawodowym wywieszczonego i wykształconego.

III. O ile założyciele Spółki mleczarskiej uczynią zadosyć powyższym warunkom, wskazana jest wydatna pomoc dla Spółki z funduszy krajowych i państwowych ze względu na wielką doniosłość rozwoju mleczarstwa, które w naszym kraju powinno i może stać się jednym z głównych źródeł narodowego bogactwa.

B. Na wniosek Dr. Biera, który w obszernym referacie przedstawił smutny stan w stosunkach zaopatrywania miast w mleko, uchwalono:

I. Wiece uważa, że dla podniesienia mleczarstwa należy zorganizować racjonalny, uczciwy handel mleczarski w drodze stowarzyszenia się producentów mleka w miastach; dobrze zorganizowany handel wpłynie także na podniesienie hodowli bydła.

II. Wiece mleczarski uznaje, że jakoś mleka dostarczanego do miast większych pozostawia na ogół bardzo wiele do życzenia, tak z powodu znacznie rozpowszechnionego fałszerstwa mleka, jak i nieumiejętnej i niestarannej manipulacji z niem w czasie produkcji, przewozu i rozsprzedaży w mieście. Celem zapobieżenia temu, uważa za konieczne:

- a) energiczniejszą niż dotychczas kontrolę ze strony miast mleka dowożonego i sprzedawanego w mieście;
- b) utworzenie w miastach regulaminu targowego dla handlu mlekiem;

- c) pouczanie podmiejskich producentów mleka o racjonalnem gospodarstwie mlecznem;
- d) dążenie do tworzenia Spółek mleczarskich, zaopatrujących własne sklepy w miastach;
- e) dążenie do zakładania wzorowych sklepów z mleczywem;
- f) częstszą kontrolę krów pod względem weterynaryjnym.

C. P. Ichnatowicz przedstawił potrzebę systematycznych ocen masła, i szczegółowo objaśnił zasady organizacyi oraz program utworzonego przez Wydział krajowy stałego Komitetu dla ocen masła. Komitet ten składa się z 2 delegatów Wydziału krajowego, 3 delegatów Tow. gospodarskiego, 2 delegatów Tow. mleczarskiego. Pierwsze posiedzenie tego Komitetu odbyło się w dniu Wiecu mleczarskiego, przed południem, w sali posiedzeń Tow. rolniczego krakowskiego. Należy się spodziewać, że działalność tego Komitetu wpłynie na poprawienie dobroci i ujednostajnienie masła w kraju.

D. Po p. Ichnatowiczu zabrał głos p. Ga wlikowski i streszczając swój referat ze względu na spóźnioną porę, przedłożył następujące wnioski, które przez Wiec zostały przyjęte i uchwalone:

I. Wiec mleczarski uznaje, że uregulowanie produkcji mleka w kierunku osiągnięcia równomiernej ilości w ciągu całego roku jest jedną z ważnych podstaw uregulowania stosunków handlowych, a głównie, że wpłynie ono na unormowanie ceny mleka. W tym celu zwraca się Wiec do wszystkich rolników, związków i stowarzyszeń rolniczych z prośbą, by zechciano zwrócić szczególną uwagę na ten moment w zabiegach koło podniesienia hodowli i mleczarstwa w kraju.

II. Wiec uchwała: Ze względu, że obecny personel mleczarski z małymi wyjątkami nie odpowiada rosnącym wymogom postępowego mleczarstwa pod względem technicznym i handlowym, zwraca się Wiec do Wysokiego Wydziału krajowego z uprzejmą prośbą by:

1. przyjmował do istniejącej szkoły mleczarskiej tylko takich kandydatów, którzy przeszli dwuletnią praktykę.

2. by świadectwa wydawane były tylko ludziom co najmniej z 4-letnią praktyką i kursem specjalnym handlowym na kierowników Spółek mleczarskich.

3. by dział handlowy był więcej uwzględniany przy nauce mleczarstwa, zwłaszcza na najwyższym kursie.

III. Wiec uznaje, że jedynym sposobem ujęcia całego handlu masłem w pewne karby pod względem ilości, jakości i cen masła, z korzyścią tak dla producentów, jak odbiorców i konsumentów, jest utworzenie opartego na udziałach związku producentów masła. Przedwstępną pracą i przygotowaniem terenu winno się zająć Tow. mleczarskie przez utworzenie „Biura pośrednictwa handlowego“.

E. Wnioski ks. Wł. Sapiehy z Krasieczyna.

I. Wysokość frachtów kolejowych dla serów, masła i mleka podporządkowaną jest jednej i tej samej klasie frachtowej t. j. II., zaś przy pospiesznych przesyłkach tak zwanej taryfie niższej jak wszystkie spożywcze towary,

100 kg fracht II.	10 klm.	16 h	pospieszny	18 h
	20 "	24 "	"	26 "
	50 "	25 "	"	63 "
	100 "	105 "	"	123 "
	200 "	203 "	"	242 "
	300 "	299 "	"	360 "
	400 "	365 "	"	476 "

Ponieważ mleczarnie nasze wyrabiają ser z mleka zbieranego, którego cena jest niska, a zbyt nie zawsze łatwy, przeto wysoka stosunkowo do wartości taryfa kolejowa jest przeszkodą w nabywaniu tego towaru. Należy żądać od zarządów kolejowych, aby fracht kolejowy sera był znacznie niższy.

II. Naczynia, w których mleczarnie otrzymują mleko od producentów i które im zwracają, poniewierane są w sposób barbarzyński przez służbę kolejową. Należy żądać od zarządów kolejowych, aby wydały stanowcze polecenia organom służbowym, zakazujące wyrzucania naczyń mleczarskich z wagonów bez zachowania środków ostrożności koniecznej dla konserwacji naczyń, w których mleko się przewozi.

III. Naczynia z mlekiem do mleczarni przeznaczonem przewożone są często w wagonach odkrytych. Szczególnie w lecie mleko na tem cierpi, wystawione na działanie słońca przez kilka godzin, staje się zupełnie nieużyteczne do wyrobu masła. Domagać się należy, aby naczynia z mlekiem przewożone były w wagonach krytych.

IV. Masło wysyłane przez nasze mleczarnie przewożone jest w wagonach, w których równocześnie najróżnorodniejsze przedmioty się znajdują. Cuchnące zapachy tych innych przesyłek działają szkodliwie na jakość masła. Żądać koniecznie należy, aby przesyłki masła na głównych liniach naszych dróg żelaznych odchodziły pociągami pospiesznymi a nie osobowymi i aby kursowały wagony z lodem i masło wysyłane do Czech i Wiednia było na lodzie ustawiane, aby przesyłki masła oddzielnie od innych towarów były ustawiane w wagonach towarowych.

V. W Galicyi niema ani fabryki ani hurtownego składu papieru pergaminowego i imitacji takowego używanej do wyścielania pudełek przeznaczonych do transportu masła. Należy zaproponować krajowej papierni w Czerlanach, aby papier taki wyrabiała. Gdyby propozycyi podobnej nie przyjęła, należy udać się do zagranicznych papierni, aby urządziły hurtowne składy w Krakowie i Lwowie.

VI. Brak w kraju warsztatu do reparacji pojedynczych części składowych maszyn w mleczarniach używanych. O każdy szczegół trzeba się odnosić do Wiednia i na wyreparowanie najmniejszego narzędzia tygodniami czekać trzeba.

VII. O cenach masła za granicą nie mamy żadnych informacji, a prawie cały nasz wyrób masła zwłaszcza w lecie sprzedajemy do Czech a nawet do Szwajcaryi. W tym względzie Wydział Tow. mleczarskiego musi nam udzielić pomocy.

VIII. Taryfa na przewóz naczyń pustych jest wysoka, należy starać się o jej niżenie. Przypuszczam, że Wydział Tow. mleczarskiego zechce w tej sprawie wnieść żądanie do urzędów kolejowych, przedstawiając, jakie stąd niekorzyści dla mleczarni wynikają.

IX. Kradzieże mleka dowożonego kolejami są tak częste, że mleczarnie ponoszą znaczne szkody. Służba kolejowa kradnie mleko, dolewa wody — zamienia naczynia. Wszelkie upominania się pozostają bezskuteczne. Wiem, że to drażliwa i trudna sprawa, jednak należy zwrócić uwagę zarządów kolejowych, aby dopilnowały swych podwładnych i do wykrycia złodziei dopomagały.

X. Prawie każda mleczarnia pakuje masło w inną formę pudełek. Dążyć należy do ujednostajnienia rozmiarów paczek dla pocztowych przesyłek masła za granicę.

F. Wniosek hr. Rostworowskiego, Hrebenów, p. Żurów.

Wiec mleczarski uchwała:

Wezwać Wydział Tow. mleczarskiego, by wszelkiemi siłami postarał się u Ministerstwa kolei o zaprowadzenie wagonów lodowych dla przewozu mleka i masła na głównych liniach kolejowych w Galicyi.

G. Wniosek hr. Mycielskiego:

Uprasza się Komitety c. k. galicyjskiego Tow. gospodarskiego i c. k. Tow. rolniczego krakowskiego o podjęcie starań uzyskania odpowiedniej subwencji na wysyłanie z miejscowości, mających warunki do powstawania i rozwoju mleczarni, po kilku włościan do okolic, gdzie Spółki włościańskie mleczarskie są w stanie kwitującym, a to w tym celu, aby się przekonali naocznie, jakie korzyści dają dobrze zorganizowane Spółki mleczarskie, a następnie, aby zachęcali współmieszkańców własnej wsi do zorganizowania podobnego przedsiębiorstwa.

H. Wnioski p. Ostaszewskiego.

Tow. mleczarskie powinno zapewnić:

1. Możliwość wysyłania nadwyżki masła w lecie do Biura sprzedaży lub pod adresem wskazanym.

2. Pewność minimum ceny.

3. Gwarancję otrzymania zapłaty za towar bez względu na to, czy odbiorca za nie zapłaci.

4. Otrzymywanie waluty w wysokości minimalnej ceny w ciągu miesiąca.

5. Rozdział nadwyżki uzyskanej rzeczywiście w stosunku do wartości dostarczonego towaru.

I. Wnioski p. Franciszka Szubry, właściciela mleczarni w Suchodole, p. Krosno.

1. Zakładanie mleczarni z wirówką i wszystkimi przyrządami mleczarskimi do wyrobu masła deserowego jest najlepszym warunkiem do podźwignięcia gospodarstw kilkomorgowych i zaprowadzenia rasy bydła mlecznego; pożądanem zatem jest, aby w każdej wiosce była mleczarnia albo stacya śmietankowa.

2. Koniecznym jest założenie hurtownego składu w Krakowie lub w większych miastach na masło, aby mogły mleczarnie w większych ilościach wysyłać do takowych, a te wagonami lub po kilka centnarów metrycznych za granicę. Nie mając jednostajnego zbytu, mleczarnie są narażone na dotkliwe straty i przez niesumienne odbiorców po prostu okradane.

3. Koniecznie dążyćby potrzeba do zniesienia handlu masłem kuchennym, ponieważ ono ma bardzo mało wartości, skutkiem nadmiernej ilości brudu i nieodpowiedniej przeróbki, jest zupełnie nie do użycia jako artykuł spożywczy a przez niską cenę ponoszą straty właściciele krów i zniechęcają się do utrzymania rasy mlecznej.

4. Dążyć do wyrobu serów chudych z mleka odtłuszczonego, by w ten sposób lepiej mleko spieniężać.

Z powyższego zestawienia samych tylko rezolucyi Wiecu widać, jak wiele poruszono na Wiecu spraw, wielkiej dla rozwoju mleczarstwa w naszym kraju doniosłości. Rozwiązanie wszystkich tych spraw i załatwienie wszystkich uzasadnionych postulatów niezawodnie nie od razu i nie prędko nastąpi; należy jednak się spodziewać, że stopniowo uchwały Wiecu zamieniać się będą w czyny i fakta. Plon pierwszego Wiecu mleczarskiego należy w każdym razie uważać jako bardzo wydatny. Obrady Wiecu wykazały, jakie są najpilniejsze potrzeby naszego mleczarstwa, a w wielu rezolucyach podane zostały sposoby ich zaspokojenia. Rezultaty Wiecu stanowią cenny materiał dla wszystkich, pracujących nad podniesieniem naszego mleczarstwa. Zarówno Władze nasze, jakoteż stowarzyszenia rolnicze i mleczarskie lub też jednostki, teoretycznie lub praktycznie uprawiające mleczarstwo, znajdują w uchwałach Wiecu podjętą do pracy nad gałęzią przemysłu rolniczego, która ma wszelkie dane do tego, aby w życiu ekonomicznym naszego kraju wybitnie zajmować stanowisko.

7. Udział Wydziału Towarzystwa mleczarskiego w ocenach masła.

W przytoczonym powyżej sprawozdaniu z Wiecu mleczarskiego wspomniano o utworzonym przez Wydział krajowy stałym Komitecie dla ocen masła, który pierwszy raz zebrał się na posiedzenie przed południem tego samego dnia, w którym po południu odbył się Wiec. W skład tego Komitetu dla ocen masła wchodzi 2 delegatów Towarzystwa mleczarskiego. Wydział mianował delegatami Prof. Dr. Waleryana Kleckiego i Dr. Klemensa Rutowskiego.

W r. 1905 „Galicyjski Komitet ocen i wystaw masła“, utworzony staraniem Wydziału krajowego pod przewodnictwem zastępcy Marszałka krajowego, rady dworu Pilata, zorganizował dwie oceny masła, które się odbyły w Rzeszowie 14 marca i 20 września; na drugi dzień po ocenach odbyły się zebrania właścicieli i kierowników mleczarni.

Delegaci Wydziału galicyjskiego Tow. mleczarskiego brali udział w opracowaniu regulaminu ocen masła oraz we wspomnianych zebraniach w Rzeszowie. Na drugim z tych zebrań, które się odbyło pod przewodnictwem prezesa Tow. mlec., sekretarz Tow. mlec., p. G a w l i k o w s k i, wygłosił odczyt p. t. „*Nowości w przemyśle mleczarskim*“.

Nadto Towarzystwo mleczarskie popierało działalność Komitetu ocen masła, partycypując w pokryciu kosztów urządzenia ocen.

8. Prace zmierzające do uregulowania handlu masłem i ułatwienia jego zbytu.

Dyskusya, jaka miała miejsce na Wiecu mleczarskim, utwierdziła Wydział Towarzystwa w przekonaniu, że jedną z najżywiej odczuwanych potrzeb naszych mleczarzy jest potrzeba zorganizowania instytucji handlowej, któraby producentom ułatwiała możliwie korzystny zbyt masła, zwłaszcza latem, kiedy najczęściej następuje on trudności, oraz któraby pośredniczyła między producentem (mleczarzem) i konsumentem (nabywcą).

Sprawą stworzenia takiej instytucji zajmował się Sejm krajowy jeszcze w r. 1888, a w następnych latach także Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. Jednakże ani inicjatywa prywatna, ani też usiłowania Wydziału krajowego, ani wreszcie Komitetu Towarzystwa rolniczego nie odniosły bezpośredniego skutku praktycznego. Sprawa ta następuje wiele trudności, wynikających ze stosunkowo niskiego jeszcze poziomu naszego przemysłu mleczarskiego i będącej następstwem tego niejednorodności i nie dosyć dobrej jakości naszego masła, oraz z rozdrobnienia produkcji, dalej z braku wiadomości handlowych, a wreszcie także z samej natury towaru, który nie znosi bez szkody dłuższego przechowywania. Podobnymi względami tłumaczy się też, że i w Wiedniu dopiero w ostatnich czasach z inicjatywy austriackiego Komitetu mleczarskiego przystąpiono do założenia biura informacyjnego dla spraw handlu nabiałowego.

Tymczasem mleczarnie nasze żywo odczuwają potrzebę instytucji, któraby pośredniczyła w handlu masłem. Oprócz dyskusji na Wiecu mleczarskim, zakończonej przyjęciem rezolucji, przedstawionych przez pp. G a w l i k o w s k i e g o, O s t a s z e w s k i e g o i S z u b r y, o potrzebie takiej instytucji świadczą uchwały Zebrania właścicieli i kierowników mleczarni, jakie się odbyło 15 marca 1905 w Rzeszowie. Na tem Zebraniu postanowiono zwrócić się do gal. Towarzystwa mleczarskiego z prośbą, aby rozpatrzyło sprawę zorganizowania instytucji handlowo-mleczarskiej, uwzględniając wyrażone w uchwałach tego Zebrania życzenia.

Od chwili założenia Towarzystwa, Wydział jego zajmował się sprawą organizacyi handlu masłem. Była ona przedmiotem rozpraw

już na posiedzeniu z d. 30 stycznia 1904, a po odpowiednich przygotowaniach uchwala powzięta na posiedzeniu 11 czerwca 1904 postanowiono zorganizować sprzedaż masła komisowo. Próba ta, która miała na celu ułatwić naszym mleczarniom sprzedaż masła latem, nie powiodła się; miała ona jednak tę dobrą stronę, że zwróciła uwagę na trudności i wykazała konieczność gruntownego przygotowania całej sprawy.

Na posiedzeniach w d. 27 stycznia i 30 marca 1905 zajmował się Wydział Tow. sprawą organizacyi handlu masłem. Pragnąc w praktycznym przeprowadzeniu tej sprawy użytkować wiadomości, jakich dostarczyłby mogli zarówno interesowani, jako też przede wszystkim osoby, specjalnie z handlem masłem u nas obznajmione, postanowiono zwołać ankietę i w tym celu rozesłano do szeregu mleczarzy i kupców w kwietniu 1905 odezwę, wykazującą doniosłość sprawy uregulowania handlu masłem w Galicyi, wraz z zaproszeniem do wzięcia udziału w ankiecie. Nadto rozesłano do 300 mleczarni w Galicyi zapytanie, czy mają zbyt na masło i czy nie przystąpiłyby do handlowej organizacyi, która operując większemi ilościami towaru, mogłaby zapewnić lepsze warunki. Zasługuje na uwagę, że: z 88 pism, które w odpowiedzi na zapytanie nadesłano okazuje się: 1) iż mleczarnie mają zapewniony zbyt masła, 2) że z 88 mleczarni 44 odmawia ewentualnego przystąpienia do projektowanej organizacyi, tylko 10 oświadcza bez zastrzeżeń gotowość przystąpienia do niej, pozostałe zaś 34 mleczarnie stawiają warunki, czyniąc zależnem przystąpienie do projektowanej instytucyi od wysokości ceny, jakąby za masło ofiarowała.

Z zestawienia rezolucyi, uchwalonych na Wiecu i na Zebra- niach mleczarskich, z odpowiedziami na rozesłany kwestyonaryusz widać, że mleczarnie nasze chętnie przystąpiłyby do instytucyi handlowej, któraby zagwarantowała im korzystne warunki zbytu, że jednak nie czują się na siłach, by się same zjednoczyć w handlowy związek i ryzyko wziąć na siebie.

Ankieta odbyła się w Krakowie 20 czerwca 1905. Pod przewodnictwem prezesa galic. Tow. mleczarskiego, Prof. Dr. Wale- ryana Kleckiego, uczestniczyły w obradach następujące osoby: krajowi instruktorowie mleczarstwa, pp. Gawlikowski, Ichna- towicz i Turcki, dyrektor krajowej szkoły mleczarskiej w Rze- szowie Dr. Rylski, dyrektor kraj. Biura Patronatu Dr. Stefczyk, właściciele mleczarni pp. Biedroń, Chmura i hr. Mycielski, kupcy krakowscy pp. Dutkiewicz, Krupiński, Nachtlicht i Sykutowski, przedstawiciel duńskiej firmy Burmeister & Wain p. W. Silfverhjelm, członek Wydziału Tow. mleczarskiego p. Maurizio i wiceprezes Tow. rolniczego w Mielcu p. Szaszkie- wicz.

Po wyczerpującej dyskusyi, w której rozpatrywano projekty założenia: 1) centralnego składu masła; 2) biura informacyjnego w sprawach handlu masłem; 3) prywatnego domu handlowego, subwencyonowanego i kontrolowanego przez Towarzystwo mleczarskie;

4) agencji handlowej przy Tow. mlecz. dla pośredniczenia w sprawach handlu masłem, — uchwalono w myśl wniosków Dr. Stefczyka następujące rezolucyje:

1) Ankieta uznaje, że już obecnie zachodzi konieczna potrzeba stworzenia organizacji handlowej dla zbytu masła, produkowanego przez mleczarnie, posługujące się nowoczesnymi środkami produkcji.

2) Zdaniem ankiety, należy obecnie ograniczyć się do utworzenia agencji handlowej, któraby w interesie mleczarń pośredniczyła w zawieraniu stosunków handlowych między mleczarniami i odbiorcami ich produktów i czuwała nad dopełnianiem przyjętych zobowiązań handlowych przez obie strony, bez przyjmowania na siebie ryzyka.

3) Agencja handlowa powinna być urządzona przy publicznej instytucyi, zawodowo zajmującej się sprawami mleczarstwa, najlepiej przy galicyjskiem Towarzystwie mleczarskiem, które powinno dać agencji swą firmę.

4) Agencja powinna być prowadzona po kupiecku, przez odpowiednio uzdolnioną siłę zawodową.

Do Komisyi, której zadaniem miało być opracowanie instrukcyi organizacyjnej dla projektowanej agencji handlowej, wybrano pp.: Krupińskiego, Maurizia, Nachtlichta, Dr. Ryńskiego, Silfverhjelm, Dr. Stefczyka i Sykutowskiego.

Zwołanie Komisyi przekazano Dr. Stefczykowi, Komisyi zaś udzielono prawa kooptowania członków.

Na zaproszenie Dr. Stefczyka wszyscy członkowie Komisyi zbrali się wraz z prezesem galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego na posiedzenie w d. 8 lipca 1905 r. i przedyskutowali projekt „instrukcyi organizacyjnej Biura handlowego galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego“, przedłożony przez Dr. Stefczyka.

Instrukcyja określa cel i zakres działania projektowanego Biura, warunki, jakim mają odpowiadać mleczarnie, które z pośrednictwa Biura pragną korzystać, zapowiada na przyszłość zaprotokołowanie marki ochronnej dla masła, sprzedawanego za pośrednictwem Biura i odpowiadającego pewnym warunkom, normuje sposób prowadzenia Biura, kwalifikacye i obowiązki jego kierownika, nadzór nad czynnościami kierownika Biura i stosunek do Wydziału Towarzystwa mleczarskiego.

Zakres działania Biura handlowego określają §§ 2 i 3. Obejmuje on:

„a) zbieranie informacyi o stosunkach dotyczących handlu nabiałem w kraju i za granicą, w szczególności zaś utrzymywanie ewidencyi cen targowych, badanie wymagań odbiorców i konsumentów nabiału, poznawanie sposobów i środków działania konkurencyi, celem praktycznego użytkowania tych wiadomości w interesie mleczarń, opartych o Biuro handlowe;

b) wyszukanie najlepszych odbiorców na produkty tych mleczarń, które stanowiąc będą klientelę Biura handlowego;

c) zasięganie autentycznych wiadomości o rzetelności i wypłacalności firm, gotowych nabywać produkty mleczarskie za pośrednictwem Biura handlowego;

d) nawiązywanie stosunków handlowych między upatrzonymi odbiorcami produktów nabiałowych a mleczarniami, opartymi o Biuro handlowe, w szczególności zaś pośredniczenie w zawieraniu umów między dostawcami a odbiorcami produktów nabiałowych;

e) czuwanie nad należytem dotrzymywaniem warunków umowy, zawartej za pośrednictwem Biura o kupno i sprzedaż nabiałowych produktów przez obu kontrahentów;

f) udzielanie członkom Towarzystwa wskazówek i wyjaśnień w sprawach, dotyczących przewozu produktów nabiałowych, wyjeżdżanie ulg i ułatwień transportowych;

g) przedsięwzięcie innych czynności handlowych, mających na celu zapewnienie mleczarniom, działającym za pośrednictwem Biura handlowego, najkorzystniejszego zbytu produktów nabiałowych, o ile te czynności nie sprzeciwiają się dalszym postanowieniom instrukcyi.

Biuro handlowe nie jest wszakże uprawnionem:

a) kupować i sprzedawać towary i produkty nabiałowe, czy to na rachunek własny (względnie galic. Towarzystwa mleczarskiego), czy też sposobem komisowym;

b) udzielać jakiegokolwiek materialnego poręczenia (*delcredere*) za zobowiązania, wynikające z umów, zawartych za pośrednictwem Biura handlowego pomiędzy mleczarniami a odbiorcami ich produktów;

c) przyjmować na skład pod własną odpowiedzialnością masło i inne produkty mleczarniane; nie jest wszakże wykluczonem w razie koniecznej potrzeby urządzenie zbiornicy masła do chwilowego zgromadzenia i rozdzielania między drobnych konsumentów miejscowych tej ilości masła, na jaką Biuro handlowe pozyskało stałych a pewnych odbiorców (za gotówkę); do urządzenia każdej takiej zbiornicy jest wszakże potrzebnem wyraźne upoważnienie Wydziału Towarzystwa mleczarskiego“.

Po wyczerpującej dyskusyi, Komisya przyjęła cały projekt Dr. Stefczyka, poczyniwszy w nim niektóre drobne zmiany.

Projekt ten Komisya postanowiła przedłożyć Wydziałowi Towarzystwa mleczarskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z ankiety w sprawie uregulowania handlu masłem w Galicyi ukazało się w druku jako II. zeszyt „Wydawnictw galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego“.

Dla umożliwienia zorganizowania biura handlowego wniesioną została w październiku 1905 petycyja do Wydziału krajowego o przyznanie Towarzystwu odpowiedniej subwencyi na ten cel (patrz wyżej str. 14).

9. Wydawnictwa.

Na posiedzeniu d. 28 marca 1904 uchwalono wydawać dodatek mleczarski do „*Tygodnika rolniczego*“; wkrótce jednak, bo już po upływie miesiąca, wydawszy kilka N-rów tego dodatku, zaprzestano go wydawać w dalszym ciągu, a to w tej myśli, by nie czynić współzawodnictwa „*Gazecie mleczarskiej*“. Natomiast na posiedzeniu d. 28 kwietnia postanowiono porozumieć się z redakcją „*Gazety mleczarskiej*“, aby uzyskać dla członków Towarzystwa korzystniejsze warunki prenumeraty. Towarzystwo prenumeruje *Gazetę* po cenie niższej, a członkom rozsyła ją darmo. Towarzystwo wydało w r. 1905 następujące 3 broszury jako zeszyty „Wydawnictw galic. Tow. mlecz.“.

- 1) Prof. Dr. W a l e r y a n K l e c k i: Obrady mleczarskie w Wiedniu.
- 2) „ „ „ „ Usiłowania uregulowania i zorganizowania handlu masłem w Galicyi.
- 3) „ „ „ „ Powiększanie produktyjności krów przez dobór oparty na ścisłej kontroli.

Broszury te otrzymali członkowie Towarzystwa bezpłatnie.

10. Diversa.

W rozmaitych sprawach mleczarskich Towarzystwo interweniowało, czy to pisemnie czy przez pośrednictwo swego reprezentanta. Na wystawy towarzystw rolniczych okręgowych wysyłano garnitury machin mleczarskich (do Krosna, Dębicy, Myślenic); Wydział usiłował przyczynić się do założenia w Krakowie zakładu do cynowania naczyń i w tym celu zwracał się — niestety bezskutecznie — do cechu blacharzy w Krakowie. W sprawie dostawy soli Towarzystwo zwracało się do Zarządu salinarnego w Wieliczce. Przedstawiciele Wydziału Towarzystwa brali udział w zebraniach przy zawiązywaniu Spółek mleczarskich oraz w zebraniach mleczarskich w Rzeszowie przy sposobności ocen masła, przy egzaminach w krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie, sekretarz Towarzystwa udzielał informacyi w sprawach mleczarskich, na żądanie niektórych spółek mleczarskich interweniował przy egzekwowaniu dłużnych sum u nabywców masła i t. d.



SPRAWOZDANIE KASOWE

Wydziału galicyjskiego Towarzystwa mleczarskiego

za rok 1904 i 1905.

Przychód

	<i>K</i>	<i>h</i>	<i>K</i>	<i>h</i>
Wkładki członków.				
Za rok 1904	267	—	515	—
" " 1905	248	—		
Subwencye.				
Komitet c. k. Tow. roln. za rok 1904 . .	1000	—	2000	—
" " " " " " 1905 . .	1000	—		
Odsetki.				
Od gotówki lokowanej na książeczce Tow. wzaj. kredytu Nr. 12.877 po 31. grudnia 1905 r.			27	38
Sprzedaż machin mleczarskich.				
Ze sprzedaży maszyn			6558	51
Ajencya handlu masłem.				
Ze sprzedaży masła			1137	41
Zwroty.				
Różne	212	32	245	04
Za druki	32	72		
			10483	34

Rozchód

	K	h	K	h
Kupno machin.				
a) Zakupno machin i różnych narzędzi mleczarskich	5715	44		
b) Zakupione maszyny dla mleczarni w Słotwinie	88	02	5803	46
Ajencya handlu masłem.				
a) Koszta urządzenia składu	97	33		
b) „ zakupna inwentarza	231	77		
c) „ „ masła	1115	32		
d) „ „ lodu	11	60	1456	02
Udział w ocenach masła.				
W dniu 14. marca 1905 r.	69	56		
„ 23. września 1905 r.	98	83	168	39
Płace.				
a) Pensya korespondenta od 1. lipca 1904 r. do 31. grudnia 1905 r.	460	—		
b) Buchalterowi remuneracya za uporządkowanie ksiąg	70	—	530	—
Zaliczki			50	—
Inseraty i prenumerata.				
a) Koszta ogłoszenia o biurze mleczarskiem	219	24		
b) Prenumerata Gazety mlecz. dla członków 28 egz. za rok 1904 K 36— 37 „ „ „ 1905 „ 148—	184	—		
c) Zakupno kalendarza mleczarskiego	4	47	407	71
Portorya			104	87
Druki mleczarskie ewidencyjne			46	—
Koszta druku broszury o „Obradach mleczarskich w Wiedniu			62	—
Potrzeby kancelaryjne.				
Papier, koperty, stampiglie i t. p.			43	40
Koszta prawne.				
Koszta przy zawarciu umowy z Burmestrem			205	63
Gotówka przeniesiona na rok 1906			1605	86
			10483	34

Spis członków

Galiczyjskiego Towarzystwa Mleczarskiego.

Prezes: Dr. Waleryan Klecki, prof. Uniw. Jagiell., Kraków.

Wiceprezes: Dr. Adam Krzyżanowski, Kraków, ul. Łobzowska 14.

Członkowie Wydziału :

Józef Gawlikowski, Kraków, ul. Basztowa 19.

Edward Maurizio, dzier. dóbr Strzelce wiel., p. Szczurowa.

Józef Romanowski, kierownik Spółki mleczarskiej w Rybnej, p. Przegonia Duchowna.

Klemens Rutowski, Dr., wł. dóbr Łakta górna, p. Rzegociny.

Franciszek Stefczyk, Dr., Dyrektor Biura Patronatu Kas oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Członkowie zwyczajni :

Bartmański Kazimierz, Spas, p. Kamionka Strumiłowa.

Bartoszek, Zarzecze.

Bielikowicz Michał, Lwów, Janowska 54.

Bronec Karol, Siedliska, p. Brzostek.

Bzowski Kazimierz, Drogina.

Czecz Karol, Bierzanów.

Deskurowa Aniela, Kułaczkowce, p. Gwoździec.

Dobrzyńska Ewelina, Kraków, Sławkowska.

Dobrzyński Józef, Kraków, Sławkowska.

Dom dla Ziemian, Kraków, Sławkowska.

- Dutkiewicz Marcei, Kraków, Rynek główny.
 Dzianot Jan Kanty, Dr., Lubla, p. Frysztak.
 Dzierżanowski Ludomir, Zielona, p. Grzymałów.
 Falgier Antoni, Kańczuga.
 Filhauser Stanisław, Bruśnik.
 Fuchs Oskar, Gierałtowiczki, p. Zator.
 Gawlikowski Józef, Kraków, Basztowa 19.
 Gniewosz Feliks, Jasionów, p. Zabłotce.
 Górecki Franciszek, Rzeszów, Szkoła mlecz.
 Gutteter Edward, Balice, p. Mościska.
 Honig Jan, Rzeszów, Szkoła mlecz.
 Horodyski Lud., Kołędziany.
 Karska Olga, Łuka mała.
 Kędzior Józef, Borzęcin.
 Klecki Waleryan, Dr., Kraków (prez.).
 Komitet c. k. Tow. Rolniczego, Kraków, Basztowa 6.
 Korzenny N., Brzostowice.
 Kostókievicz Wacław, Kraków, Sławkowska 9.
 Kruzenstein Aleksander, Niemirów.
 Krzyżanowski Adam, Dr., Kraków (wiceprez.).
 Kułakowski.
 Łuszczkiewicz Marek, Frydrychowice, p. Wadowice.
 Mały, Wołowe, p. Bóbrka.
 Małachowski, Szczepłoty, p. Hruszów.
 Maurizio Edward, Strzelce wiel., Szczurowa (wydz.).
 Mleczarnia w Bachórze.
 " Drogini.
 " Hlibowie, p. Grzymałów.
 " Łuczanowicka, Kraków, Podwale.
 " Oleszycach.
 " Tęgorozy.
 Mycielski Władysław, hr.
 Ostaszewski Stanisław, Klimkówka, p. Rymanów.
 Pawluk Bazyli, Stryj, Dom Narodny.
 Podolski browar w Chlebnej.
 Poniński Adolf, Kobiernice, p. Kęty.
 Romanowski, Rybna, p. Przeginia duchow. (wydz.).
 Rutowski Klemens, Dr., Łąka górna, p. Rzegociny (wydz.).
 Rylski Władysław, Dr., Rzeszów, Szkoła mlecz.
 Salabura, Iwkowa, p. Tworkowa.

Sapieha Władysław, Ks., Krasieczyn.

Słoneczyński Ignacy, Łąckie szlacheckie, p. Markowce.

Spółka mleczarska w Dobezycach.

" " " Kamicniu.

" " " Królówce.

" " " Kukizowie.

" " " Nowej Wsi szlacheckiej, p. Liszki.

" " " Porąbce uszewskiej, p. Brzesko.

" " " Rybnej, p. Przeginia duchowna.

" " " Słotwinie.

" " " Ujażdzie, p. Trzciana koło Bochni.

Stadnicki Jan, hr., Wielka Wieś, p. Wojnicz.

Turski Karol, Lwów, Friedrichów 10.

Tyczyński Antoni, Ksiądz, Albigowa, p. Łańcut

Tylicki Stanisław, Dr., Przewóz, p. Podgórze.

Wilczek Franciszek, Kozłów, p. Milatyn nowy.



BURMEISTER i WAIN

Biuro techniczno-mleczarskie

==== Galicyjskiego ====

Towarzystwa mleczarskiego

Kraków Δ ulica Basztowa Δ L. 19

poleca znakomite wirówki „Perfekt“
maślnice „
wigniatacze „
chłodniki „

Nieźrównane Bańki duńskie

do transportu mleka, z jednego kawałka
blachy gniecione bez obręczy. =====

Warsztat do naprawy.

Cynowanie naczyń blaszanych.

Monter do urządzania mleczarni.